

VALENTIN CONSTANTINOV
Academia de Științe a Moldovei

STOSUNKI POLSKO-MOŁDAWSKIE ZA CZASÓW HOSPODARSTWA STEFANA TOMSZY II (1612-1615)

Rok 1612 w stosunkach polsko-mołdawskich jest znany przede wszystkim z nieudanej wyprawy Stefana Potockiego, która skończyła się dla wojsk polskich klęską pod Sasowym Rogiem¹. Niepowodzenie wojsk polskich skutkowało dla Polaków szeregiem problemów na południowym wschodzie. Polacy nigdy nie pogodzili się z otrzymaniem przez Stefana Tomszę II tronu gospodarstwa mołdawskiego, a ówczesny mołdawski gospodar będzie przeciwdziałał zamiarom polskim w tym obszarze geograficznym.

Jeszcze w końcu wieku XVI państwa naddunajskie utworzyły pewną strefę polityczną, która łączyła interesy trzech państw i kreowała również zależność jednego państwa od innego. Przeciwnie do klęski Potockiego w Mołdawii w roku 1612 zdecydował fakt, że armia turecka, która miała zamiar zrzucić z tronu siedmiogrodzkiego Gabora Batorego, została skierowana na tereny mołdawskie. Swoją pierwotny zamiar Osmanowie zrealizowali w roku 1613. W rezultacie przeprowadzonej wówczas kampanii Batory został zabity, a jego miejsce zajął Gabor Bethlen.

Stosunki polsko-mołdawskie musiały być znormalizowane jeszcze w końcu roku 1612, kiedy zawarto umowę między mołdawskim hospodarem a Stanisławem Żółkiewskim. Umowa ta powtarzała zasady ubiegłych i przyszłych traktatów, jednak problem polegał przede wszystkim na obustronnym braku zaufania. Europejscy dyplomaci w roku 1613 w Konstantynopolu pisali o napięciu w stosunkach polsko-mołdawskich, jak i o popieraniu mołdawskiego hospodara przez wielkiego wezyra. W tymże piśmie pisano, że sułtan turecki zakazał Tatarom niszczyć mołdawskie ziemie i pozwolił hospodarowi mołdawskiemu szukać winnych niedawnych rozbojów na terenach Mołdawii². W połowie maja roku 1613 poseł francuski w Konstantynopolu donosił o delikatnej sytuacji, w której się znalazła polska dyplomacja: czausz turecki otrzymał od Polaków pieniądze, żeby zaprezentować inną sytuację, niż była ona w rzeczywistości. A zatem miał on prosić u Porty, żeby zamiast Tomszy na tron hospodarski był wyniesiony inny gospodar³. List od króla polskiego napisany 20 marca był przyniesiony do Konstantynopola z tąże prośbą obalenia Tomszy. W relacji posła francuskiego mówiono ponownie, że czausz, który przyniósł ten list, otrzymał od króla pieniądze⁴. W połowie czerwca 1613, polski poseł prosił, żeby zamiast Tomszy hospodarem mołdawskim został Gabriel Mohyla, a jako gwarancję za niego król wysłał do Porty jego matkę Małgorzatę

¹ Problem dotyczący bitwy przy Sasowym Rogu omawiam w innym artykule, który jest w przygotowaniu do druku.

² *Documente privitoare la istoria românilor culese și adunate de Eudoxiu Hurmuzaki* (dalej: Hurmuzaki) Supliment I, vol. I, nr CCXXXVI, s.154.

³ Hurmuzaki Supliment I, vol. I, nr CCXLI, s. 156.

⁴ Hurmuzaki Supliment I, vol. I, nr CCXLII-CCXLIII, s. 157.

oraz dwóch braci, Jana i Piotra⁵. Poseł francuski, który opisuje te wydarzenia pisał, że wielki wezyr w swej odpowiedzi stwierdził, że synowie Szymona Mohyły są trzymani w Polsce bezprawnie, a ponadto domagał się przywrócenia Chocimia, zajętego przez Polaków⁶.

4 lipca 1613 r. Stefan Tomsza wysłał swoich posłów do Zygmunta III. W liście napisanym do króla pisał, że kilka razy jego posłowie byli zaatakowani przez niejakiego Konstantego i Bazyla Łozińskiego: *od Jego M. Cesarza y posłów naszych listy kilka kroc odbierając w Kamieńcu na zamek Chocimski do więzienia podali, drugich pozabijano, trzecich listy porozpieczętawawszy podarli, co nie szli do W.K.M. pana naszego miłościwego, pobrawszy z niczym nazat odprawili: niesłuszna wiem y nieuczciwa, najjaśniejszy miłościwy królu, posłom ile takowym przez których rzeczy i pokój idą do ugody i ta szcieszka dobrego, miałby być gościniec prawy⁷*. Dalej prosił on o zagwarantowanie dla swoich posłów bezpieczeństwa, takiego jak posłom i kupcom polskim jest gwarantowane w Mołdawii. Ci, którzy zrobili krzywdę wcześniej musieli być, zdaniem gospodarza, ukarani. Gospodarz mołdawski zawiadamiał również Zygmunta III, że razem z tureckim czauszem Hasanem wysłał do króla swoich dwóch posłów, Gheorghia Balsza i Nikoarę wielkiego spatara (miecznika)⁸. W instrukcji poselstwa przeproszał króla, że do tego czasu nie wysłał do niego swoich posłów, jednak to z powodu przebywania na granicy wrogich wojsk. Prosił o ukrócenie działalności swych przeciwników, którzy wtedy znajdowali się w Polsce, jak również o wysłanie metropolity⁹ i hetmana mołdawskiego¹⁰ dla podpisania umowy pokojowej¹¹. Czausz turecki miał ze sobą dwa listy, jeden od sułtana tureckiego i inny od wielkiego wezyra. Obydwa listy miały podobną treść i dotyczyły mołdawskich bojarów, którzy znajdowali się w Polsce przy synu Szymona Mohyły, Gabrielu, oraz zawierały żądanie ze strony Turków przywrócenia Chocimia gospodarowi mołdawskiemu¹².

⁵ Późniejszy Piotr Mohyła.

⁶ Hurmuzaki Supliment I, vol. I, nr CCXLIV, s. 158-159.

⁷ Był synem Jerzego Łozińskiego i bratem Elżbiety Mohyłowej byłej żony Jeremiego Mohyły (Nicolae Stoicescu, *Dicționar al marilor dregători din Țara Românească și Moldova (sec. XIV-XVII)*, București, 1971, s. 307). Jego losy były dramatyczne, gdyż przebywał w niewoli u Tatarów – *Documente privitoare la istoria României* (DIR), Seria A. Moldova (dalej: DIR, Seria A. Moldova), veacul XVII, vol. 4, s. 302.

⁸ Hurmuzaki Supliment II, vol. II, nr CXCII, s. 376-378.

⁹ Anastasiusz Krimka wybitny działacz prawosławny.

¹⁰ Na początku roku 1613, hetmanem jest Beldiman, którego spotkamy w tej roli 31 marca 1613 – DIR, Seria A. Moldova, veacul XVII, vol. III (1611-1615), s. 130, nr 201. Później, 3 grudnia 1613, (*Ibidem*, s. 147, nr 232) będzie zajmował stanowisko wielkiego logofeta. Po nim stanowisko hetmana będzie zajmował Sturza (N. Stoicescu, *Lista marilor dregători ai Moldovei (sec. XIV-XVII)*, „Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie”, VIII (1971), s. 406). Obydwoj uczestniczyli w powstaniu przeciwko Stefanowi Tomszy II w roku 1615 (patrz niżej).

¹¹ *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone*. Secolul XVII, București, 1983, nr 36, s. 85-87.

¹² Biblioteka Czartoryska, Rkp.343, s. 223-224. List doszedł do Warszawy „in ultima lipca roku 1613”. W Hurmuzaki Supliment II, vol. II, nr CXCIV, s. 380 była wydana inna kopia ze Rkp.1644. W tekstach jest kilka różnic dotyczących imion bojarów, którzy się znajdowali przy Gabrielu Mohyle. W Rkp.343 ośmiu mołdawskich bojarów to: „Byciok, Iwanko wistier, Turelko burkulab, Wasul, Pitul, Koczotel, Simion wistiar”. W wydanej przez Bogdana kopii z Rkp. 1644 „Urzeki, Byczek, Ivanko westiar, Turelko burkulab, Wasyl, Wierlich, Pitul logofet, Simion westiar”. Przy przepisaniu tych imion przez wydawcę prawdopodobnie doszło do pomyłki. Zamiast „ucickli” przeczytano „Urzeki”. Nestor Ureki miał indygenat polski od roku 1607 (Zygmunt Wdowiszewski, *Regesty przywilejow indygenatu w Polsce* (1519-1793), Buenos-Aires-Paryż, 1971, nr 677; *Volumina Legum*, II, Petersburg, 1859, s. 448, nr 82) a więc nikt nie mógł wymagać wydania Nestora Ureckiego. Nestor Ureki mocno wspierał kandydaturę Gabriela Mohyły na tron mołdawski przeciwko innym niepełnoletnim synom Jeremiego Mohyły: Aleksandrowi i Bogdanowi. O rywalizacji z Nestorem Urekim Elżbieta Mohyłowa pisała Leonowi Sapieże w roku 1615 – Ilie Corfus, *Documente privind istoria României culese din arhivele polone*, sec. XVI-XVII), editje îngrijită de Vasile

W swej odpowiedzi król polski uskarżał się na działalność hospodara mołdawskiego. Z odpowiedzi wynika, że według króla, na tronie mołdawskim musi znajdować się osoba, z którą by się zgodzili i Turcy i Polacy. Ówczesny hospodar był uważany jednak za osobę, która nie wypełniała oczekiwań Polaków. Oprócz tego, po wypędzeniu Konstantego Mochyły najechał on na Poskę i zrobił dużo szkody terenom ukraińskim. Z tego powodu część szlachty polskiej przyczyniła się do przywrócenia Konstantego Mochyły na tron mołdawski¹³. Po zwycięstwie nad Konstantym, Tomsza rozpoczął kampanię przeciwko mołdawskim bojarom, którzy znaleźli schronienie w Polsce, a między innymi i tych ośmiu wymienionych w liście sultana, których Turcy – niewątpliwie na żądanie hospodara mołdawskiego – domagali się ekstradycji. Co dotyczy Chocimia, król twierdził, że twierdza ma znaczenie obronne dla ukraińskich terenów. List króla kończył się wezwaniem do utrzymania pokoju pomiędzy obydwojema państwami: Rzeczpospolitą i Imperium Osmańskim¹⁴.

Pod koniec sierpnia 1613 r., z Konstantynopola otrzymano nowinę o podjętej przez Tomszę próbie odzyskania Chocimia, która jednak skończyła się klęską¹⁵. Musimy jednak przyznać, że nie mamy innych wzmianek o tym w ówczesnych źródłach. Tymczasem, polscy gońcy w Konstantynopolu domagali się detronizacji Tomszy¹⁶. Prawdopodobnie, tym gońcem był Andrzej Górski, podsędek kamieniecki, który otrzymał instrukcję poselską w tym samym roku¹⁷.

Poselstwo polskie doszło do Konstantynopola na początku października 1613 r. i liczyło około 200 osób. Tezy tego poselstwa były już tradycyjne dla stosunków polsko-osmańskich: Polacy byli niezadowoleni z ówczesnego hospodara, Stefana Tomszy. Na jego miejsce chcieli, by z zalecenia króla polskiego byłznaczony inny hospodar. Wenecki ambasador, który pisał o tym poselstwie, dodał że nadal Stefan Potocki jest trzymany we więzieniu, a Turcy nie chcą go wypuścić¹⁸. Tenże ambasador wysłał kopię listu króla polskiego do sultana tureckiego. W tym liście Zygmunt III przypominał o prawie polskim do naznaczania hospodarów mołdawskich zgodnie ze starymi paktami. Chocim, według opinii króla, Polacy trzymają z powodu wielu rozbójników, którzy niszczą pograniczne tereny¹⁹. Harlay, ambasador francuski w Konstantynopolu w tym samym czasie pisał, że poseł polski domagał się u Turków detronizacji Tomszy dlatego, że naruszył pokój i najechał na tereny polskie²⁰.

Paweł Piasecki o tym poselstwie pisał: *Wyprawiony jednak został w poselstwie do Porty Ottomańskiej Samuel Targowski z uzaleniem się, że Tomsza prawego Multan hospodara*

Matei, București, Editura Academiei, 2001, s. 210-213, nr 101. Inna kopia listu sultana w Bibl. Czart., Teki Naruszwicza, tom 108, 1613-1614 s. 245-247, nr 63. Imiona bojarów podobne jak i w Rkp. 343.

¹³ Chodzi tutaj o kampanię, która skończyła się klęską pod Sasowym Rogiem w 1612 roku.

¹⁴ Corfus, XVII, s. 87-89, nr 37.

¹⁵ Hurmuzaki, Suppliment I, vol. I, nr CCXLVI, s. 160.

¹⁶ „dovendo versare le trattationi sue intorno alla depositione particolare de Principe di Moldavia per trasferire quel governo nella persona di altro soggetto, pur discendente da Principe che viene proposto, et nominato da esso Re”. Hurmuzaki, vol. IV, partea 2, nr CCCLXIII, s. 342-343.

¹⁷ Biblioteka Jagiellońska, Rkp. 5, s. 85. U Corfusa, XVI-XVII, s. 195-198, nr 95, inna kopia z Bibl. Jagiellońskiej, Rkp. 108/IV, s. 1137-1145. Instrukcja jest datowana przed 14 sierpnia 1614.

¹⁸ „E' arrivato l'Ambasciatore di Polonia con molta pompa tenendo seco circa ducento persone ... Tenuto esso Potoschi sin' hora prigionie appresso di lui, senza haverlo voluto mai restituire a Polachi” Hurmuzaki, IV/2, nr CCC-LXIV, s. 343.

¹⁹ „...in Arce Cocimentis praesidia nostra haberi, nisi, ne quantum fieri posset atrocitiam, que veriusque nostrum fines plerumque infestant cohibeantur” Hurmuzaki, IV/2, nr CCCLXIV, s. 344-345.

²⁰ Hurmuzaki, Suppliment I, vol. I, nr CCXLVIII, s. 161.

Konstantego wyrugowawszy, księstwo to, łamiąc pakta między Portą a Polską umówione, sobie przywłaszczył. O wyzwolenie Stefana Potockiego, którego w Konstantynopolu na wieży, Czarną zwanej, w żelazne pęta okutego więziono, prywatnie traktować miano, aby się nie zdawało, że on ze zlecenia Rzeczypospolitej do Multan wtargnął²¹.

Większych działań co dotyczy Mołdawii Polacy nie podjęli. Problem moskiewski pozostawał głównym dla Zygmunta III. Jednak i w tym zakresie niewiele udało się osiągnąć. Sejm zwołany w lutym 1613 r. musiał rozwiązać problem konfederacji żołnierskich²².

W końcu 1613 r. dyplomaci w Konstantynopolu pisali o pogodzeniu między Stefanem Tomszą a królem polskim. To wynikało z listu hospodara mołdawskiego, wysłanego do Konstantynopola. Nastąpiło to po poselstwie wysłanym przez Tomszę do króla polskiego. Jednak trudno było w to uwierzyć²³. To, że będzie ciężko zgodzić między sobą Tomszę i Polaków, stanie się jasne już wkrótce.

W roku 1613 z kampanii wojennych wrócili Tatarzy (z Persji, gdzie walczyli na stronie Osmanów, a turecko-perski rozejm zdecydował o ich powrocie na Krym) oraz Kozacy (z kampanii moskiewskiej, gdzie przebywali długo, dopóki trwała moskiewska smuta, do wyboru na cara moskiewskiego Michała Romanowa). Do Polski wróciło wielu ludzi, którzy zostali bez pracy, Tatarzy jednak mogli skorzystać z pogorszenia stosunków polsko-osmańskich. Wiele konfederacji żołnierskich uformowano po tym, jak nie zapłacono długu wojsku. Z tego powodu konfederaci zaczęli niszczenie polskiego terytorium²⁴.

Z tych powodów rok 1613 stał się kluczowym momentem w eskalacji napięcia polsko-osmańskiego, a dotyczył ono między innymi – najazdów kozackich na tereny osmańskie i incursji tatarskich na tereny polskie. One również przyczyniały się do dalszego pogorszenia stosunków między polskimi dygnitarzami a hospodarem mołdawskim.

Między innymi, w tym samym czasie toczyła się walka o tatarski tron. Pokonany Szahin Girej był zmuszony uciec w stępy, skąd wysyłał różne pogłoski dotyczące miejsca, gdzie wówczas miał się znajdować. W tych miejscach prawdopodobnego pobytu była i Polska. W końcu znalazł schronienie w Persji, jednak nie wykluczano, że jakiś czas przebywał na Zaporozżu. Porta Osmańska kilkakrotnie wysyłała gońców do Polski i domagała się jego wydania²⁵. Ten fakt nie mógł nie mieć wpływu na polsko-tatarskie stosunki, a ordyńcy mieli jeszcze jeden pretekst do najazdów na polskie ziemie. Swoją rolę odegrali też moskiewscy posłowie, którzy mówili, że Szahin Girej znajduje się w Białej Cerkwi i że Polacy go wspierają. Dzięki ogromnym upominkom Moskwa zawarła traktat pokojowy z Krymem w sierpniu 1614 roku. Moskwa nalegała przy tym, żeby chan krymski najechał Rzeczpospolitą, insynuując, że najazdy kozackie są inspirowane przez Zygmunta III.

²¹ *Kronika Pawła Piaseckiego*, Kraków, 1870, s. 255.

²² W ówczesnych źródłach spotkamy się dużo przykładów dotyczących konfederacji żołnierskich: Biblioteka Czartoryskich, Teki Naruszewicza, t. 108 1613-1614, nr 87, 92, 96, 101, 103, 104.

²³ Hurmuzaki, Suppliment I, vol. I, nr CCXLIX, s. 161 „mais cela ne se peult croire”.

²⁴ O swawolnych żołnierzach pisał między innymi Władysław Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, s. 161-164.

²⁵ „Siahin Gerei car, którego wyżej mianowany chan pogromiwszy, uciekającym uczynił, ucieklszy i w granice wasze wszedłszy, zachowywa się ... to jest pojmawszy i godnymi ludźmi do progu gniazda wielmożności naszej odesłacie, jako za zacnych przodków naszych waszy przodkowie zwykli byli czynić.” *Жерела до Історії України-Руси*, том 8, Матеріали до історії української козащини по р. 1631 (dalej *Zherela, I*), том I, зібрав и видав Іван Крип'якевич, Львов, 1908, s. 132.

Wiadomość o wojskach tureckich, które miały pójść przeciwko Kozakom, zaniepokoiły Polaków. O tych wojskach pisał między innymi turecki sułtan²⁶. Istniało podejrzenie, że to wojsko idzie nie przeciwko Zaporozżu, a przeciwko Rzeczypospolitej, o czym pisał Stanisław Żółkiewski w połowie września²⁷. Jednak oprócz potrzeby zebrania wojska, hetman polny pisał jeszcze i o 8-10 tygodniowym najeździe kozackim, który spustoszył Trapezunt²⁸.

15 czerwca 1614 r. Żółkiewski spotkał się w Kamieńcu z czauszem tureckim i czterech Kozaków, których miano zabić, zostało zwolnionych²⁹. W tym samym momencie Polacy postanowili zwrócić Chocim gospodarowi mołdawskiemu³⁰. To pokazuje, że problem mołdawski był uważany za jeden z podstawowych w stosunkach polsko-osmańskich, chociaż oprócz niego istniało wiele innych. Powstał szereg istotnych pytań, a Mołdawia zajmowała pewne miejsce w polsko-tureckich rozmowach dyplomatycznych.

8 lipca 1614 r. król Polski pisał sułtanowi tureckiemu, że będzie karał Kozaków za samowolne działania, jednak w tym samym czasie wymagał zakazu tatarskich najazdów na Rzeczpospolitą³¹. Problem mołdawski jako jeden z głównych problemów w stosunkach polsko-osmańskich musiał być rozwiązany przez rozmowy dyplomatyczne. W połowie 1614 r. do Porty został wysłany Samuel Targowski, a w listopadzie 1614 r. Chocim został zwrócony gospodarowi mołdawskiemu³². O tym samym pisali dyplomaci w Konstantynopolu³³.

Jesienią 1614 roku do Polski zostało wysłane poselstwo tatarskiego chana. Prawdopodobnie chan chciał otrzymać od Polaków stałe upominki. Możliwe, iż było to działanie podobne do aukcji, w której Tatarzy myśleli otrzymać od Polaków to samo, co i od Moskwy, tym bardziej, że Moskwa wyszła z trwałej smuty. Tatarzy przypuszczali, że Szahin Girej znalazł schronienie w Polsce i że ma wsparcie od króla polskiego³⁴. Wtedy jednak uważano, że można znaleźć rozwiązanie dla problemów istniejących między Rzeczpospolitą a Imperium Osmańskim i jego lennikami, przede wszystkim Chanatem Krymskim i Mołdawią. Rzeczpospolita zwracała Chocim Mołdawii, zaś chan tatarski wysłał poselstwo dla rozwiązania różnych problemów między Polakami a Tatarami. Dygnitarze polscy zobowiązywali się rozwiązać problem najazdów kozackich. Czas pokazał jednak niespełnienie tych oczekiwań.

Na początku roku 1615 można zauważyć nowe tatarskie i kozackie najazdy³⁵. Na początku kwietnia tatarscy posłowie razem z polskim gońcem Florianem Zbrożkem wrócili

²⁶ Biblioteka Czartoryskich, nr 343, s. 232.

²⁷ Biblioteka Czartoryskich, nr 343, s. 274-276. W tych wojskach między innymi byli Mołdawianie i Wołosi. A generalnie, musiano zebrać wojsko polskie, żeby przeciwstawić ją tym działaniom osmańskim.

²⁸ Biblioteka Czartoryskich, nr 343, s. 277.

²⁹ Alexandru Garcaveț, *Кыпчакское письменное наследие*, том I. Каталог и тексты памятников армянским письмом, Alma-Ata, 2002, s. 536.

³⁰ „...y do pola nie masz z czym, y Kamieńca, Chocimia nie masz czym osadzić, po którym, że go dzierzym, dawno mym zdaniem nic, telko Pogany tem najbardziej przeciwko nam irtuje Hospodar” *Źródła do dziejów polskich*, tom I, s. 99.

³¹ *Zherela*, I, s. 135-138, nr 103. W tej samej treści pisał kanclerz Felix Kryski *Ibidem*, s. 138-140, nr 104.

³² Motywacja wrócenia Chocimia była wskazana w różnych instrukcjach do sejmików: Bibl. Czart., nr 343, s. 299; Ilie Corfus, *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone*. Secolele al XVI-lea și al XVII-lea, ediție îngrijită de Vasile Matei, București, Editura Academiei, 2001, s. 204-206, nr 98.

³³ Hurmuzaki, IV/2, nr CCCLXXVIII, s. 347; nr CCCLXXIX, s. 347.

³⁴ D. Skorupa, *Stosunki polsko-tatarskie 1595-1623*, Warszawa, 2004, s. 184.

³⁵ W 1615 roku były dwa wielkie i jeden mały najazd Tatarów: M. Horn, *Chronologia i zasięg najazdów Tatarskich na ziemie Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1600-1647*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, VIII (1962), cz. 1, s. 70.

na Krym. Gонец polski został zatrzymany u Tatarów. Po nowych kozackich najazdach i – być może, będąc zachęceni przez Turków – Tatarzy przygotowali się do energicznych działań przeciwko Polakom. Poselstwo Oleszki zostało odłożone z powodu braku pieniędzy na upominki. Wtedy właśnie rozpoczął się okres największych najazdów tatarskich na teryny Rzeczypospolitej, na które dawali odpowiedź Kozacy³⁶. Wydany wówczas uniwersał Zygmunta III potwierdzał nową rzeczywistość: główne problemy dla Rzeczypospolitej pochodziły od Turków i Moskwy³⁷.

Pogorszenie w stosunkach polsko-osmańskich z powodu najazdów Tatarów i Kozaków nie mogło ominąć Mołdawii. Stefan Tomsza II starał się o polepszenie stosunków polsko-mołdawskich, jednak był on zakładnikiem działań końca 1611-1612 roku. Oprócz tego nowe problemy w stosunkach polsko-osmańskich nie mogły polepszyć sytuacji mołdawskiego hospodara, gdyż część najazdów na Rzeczpospolitą była organizowana z terytorium Mołdawii³⁸.

Pogorszenie stosunków polsko-osmańskich nie omijało Stefana Tomszy II, gdyż część najazdów tatarskich szła przez terytoria mołdawskie. Tymczasem hospodar mołdawski musiał działać przeciwko najazdom kozackim. Opinia publiczna w Rzeczypospolitej uznała, że część tych najazdów jest inspirowana przez Stefana Tomszę II³⁹. Hospodar mołdawski raczej nie miał w tym żadnego interesu, chociaż wiemy, że nie sprzyjał przejazdom przez Mołdawię posłów polskich⁴⁰. Musimy stwierdzić, że hospodar nie mógł opanować sytuacji dotyczącej Tatarów. O sytuacji w Mołdawii pisano, że w połowie sierpnia 1614 roku Tatarzy już się tam nie znajdowali, jednak zostali *swawoloni* Tatarowie, którzy skupili się z innymi *swawolnymi* Kozakami. Sultan turecki napisał Stefanowi Tomszy II, że jeśli nie będzie mógł opanować tych Tatarów, on znajdzie na jego miejsce innego, który to potrafi. Po dwóch bitwach Tatarzy zostali pokonani⁴¹. Z tego wynika, że od tego, jak hospodar mołdawski potrafił rozwiązać problem najazdów tatarsko-kozackich, zależało jego własne gospodarstwo. Ten wysiłek Stefana Tomszy II jednak nie przekonał Polaków. Polski poseł Targowski w instrukcjach poselstwa musiał uskarżać się na hospodara mołdawskiego, że ten nie chroni pokoju polsko-osmańskiego⁴². Ze swej strony Stefan Tomsza II postarał się ponownie o ustanowienie dobrych stosunków z Polakami i wysłał poselstwo do króla polskiego we wrześniu roku 1614. Oprócz potwierdzenia chęci hospodara co do umocnienia dobrych stosunków między Polakami a Osmanami, mołdawskie poselstwo po raz kolejny poprosiło o zwrot Chocimia⁴³. Stosunki między Polakami a mołdawskim hospodarem zostały ostatecznie zepsute pod koniec roku 1615, kiedy – być może w związku z najazdami tatarskimi

³⁶ Skorupa, *op. cit.*, s. 184-188.

³⁷ AGAD, AR, dz. II, sygn.627.

³⁸ Horn, *Chronologia i zasięg najazdów Tatarskich...*, gdzie są wymienione szlaki, którymi Tatarzy robili najazdy na Polskę. Nie mamy potwierdzeń źródłowych o zniszczeniach w tym czasie w samej Mołdawii, co znaczy, że Tatarzy mieli zakaz płądrowania Mołdawian i tego zakazu przestrzegali.

³⁹ Patrz opinię Pawła Piaseckiego, *Kronika*, s. 255.

⁴⁰ Znamy jeden incydent dyplomatyczny z roku 1614, kiedy posła polskiego nie wpuszczono do Jass i był on zmuszony zanoćować w polu. (Hurmuzaki, IV/2, s. 351, nr CCCLXXV; Iorga, *Doamna lui Ieremia Movilă*, in AAR MSI, Seria II, tom XXXII (1910), s. 1061, nr XX).

⁴¹ Veress, IX, s. 22-24, nr 25.

⁴² Corfus, sec. XVII, nr 38, s. 89-91.

⁴³ Hurmuzaki, Supliment II, vol. II, nr CXCIX, s. 388-390.

Mohyłowicze wspierani przez Samuela Koreckiego i Michała Wiśniowieckiego zorganizowali nową ekspedycję do Mołdawii. To był początek nowej wojny o mołdawski tron. Choć król polski oraz Stanisław Żółkiewski byli przeciwko tej ekspedycji, rozpoczęła się wojna, która trwała do połowy roku 1616 i która ostatecznie zakończyła się klęską Mohyłów, ich zięciów i końcem domu Jeremiego Mohyły.

Polish-Moldova relations in the times of ruler of Stefan Tomşa II (1612-1615) Summary

Changing of Constantin Movilă with Stephen Tomşa II without consent of Poles was a violation from the viewpoint of Poles, the agreements concluded between Poland and the Ottoman Empire from the time the enthronement in the seat by the Polish army of Jeremiah Movilă. Each side had its righteousness. Ottomans said that they changed of Constantine Movilă with Ştefan Tomşa II because son of Jeremiah Movilă give the help to Radu Şerban in his campaign in Transylvania, which was not supposed to do and was even warned of this. For their part, the Poles saw the gesture Ottoman ruler not a simple change but a first step in a long series of actions that would jeopardize the safety and soundness of Rzeczpospolita.

Keywords: Rzeczpospolita, Moldavia, Ottoman Empire, Constantin Movilă, Ştefan Tomşa II